



Data: 26.05.2023

Dotyczy: [Rzeczpospolita](#)

NIEWYPŁACALNOŚĆ SPÓŁKI PRAWA HANDLOWEGO A ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZARZĄDU

Upadłość ogłasza się wobec dłużnika, który stał się niewypłacalny. To na zarządzie spoczywa obowiązek zgłoszenia wniosku o upadłość w sytuacji zagrożenia niewypłacalnością spółki.

Stan niewypłacalności dłużnej spółki prawa handlowego występuje:

- w razie utraty zdolności do wykonywania wymagalnych wierzytelności pieniężnych choćby jednego z wierzycieli, które zasługują i wymagają ochrony prawnej,
- w razie wykazanej przez wierzyciela bezskuteczności egzekucji z majątku dłużnej spółki, jeżeli zarządzający nią członkowie zarządu nie wskazywali żadnego mienia, z którego znana im, bo prowadzona przez organ rentowy egzekucja umożliwiałaby zaspokojenie wierzytelności składkowych w znacznej części (art. 11 ust. 1 Prawo upadłościowe w związku z art. 116 § 1 ordynacji podatkowej i art. 31 i 32 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Takiej treści wnioski płyną z postanowienia Sądu Najwyższego, które zapadło 19 maja 2022 r. w sprawie I USK 463/21.

STAN FAKTYCZNY

E. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (dalej jako „Spółka”) nie regulowała składek. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. (dalej jako „ZUS”) wobec niemożności wyegzekwowania należności wydał decyzję przenoszącą odpowiedzialność za zobowiązania Spółki z tytułu nieopłaconych składek wraz z odsetkami za zwłokę i kosztami egzekucji w łącznej kwocie 302.849,56 zł na B. S. pełniącego od czerwca do grudnia 2012 r. jednoosobowo funkcję członka zarządu Spółki. B. S. odwołał się od ww. decyzji do sądu okręgowego.

ROZSTRZYGNIECIE

Sąd okręgowy oddalił odwołanie, podnosząc przy tym, że członek zarządu powinien odpowiednio wcześniej złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości bądź wszcząć postępowanie zapobiegające ogłoszeniu upadłości. Odwołujący się złożył apelację.

W związku z brakiem odpowiednich dokumentów księgowych sąd, by ustalić, czy i kiedy nastąpiły przesłanki do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości dopuścił i przeprowadził dowód z opinii biegłego, zdaniem którego pierwsza przesłanka do złożenia wniosku, tj. trwałe zaprzestanie spłaty zobowiązań, wystąpiła pod koniec 2011 r. Jednocześnie w jego ocenie w niniejszej sprawie nie wystąpiła druga przesłanka, tj. niewypłacalność. Uzasadnił to tym, iż w badanych latach 2010-2012 suma długów nie przekroczyła wartości całego majątku, natomiast kapitał własny był dodatni.

Sąd apelacyjny wskazał na błędnie przyjętą w opinii biegłego podstawę prawną – tekst pierwotny ustawy z 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze – gdy przepis art. 11 ust. 1 w okresie objętym sporem brzmiał „dłużnika uważa się za niewypłacalnego, jeżeli nie

wykonuje swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych”. Co oznacza, że niewypłacalność dłużnika została ograniczona jedynie do zobowiązań pieniężnych (wcześniej – wszystkie zobowiązania). Nie budziło jednak zdaniem sądu wątpliwości, że w momencie objęcia funkcji członka zarządu przez odwołującego, Spółka nie regulowała podatków czy wynagrodzeń pracowników.

Skargę kasacyjną wniósł pełnomocnik odwołującego, zaskarżając wyrok sądu apelacyjnego w całości.

Sąd Najwyższy w zakresie oczywistego naruszenia art. 11 prawa upadłościowego (dalej jako „p.u.”) i rozumienia „niewykonania swoich wymagalnych zobowiązań” odwołał się do dominującej wykładni, uzasadniając orzeczenie. Wskazał także przesłanki odpowiedzialności członka zarządu spółki z o.o. za zobowiązania, zaznaczając przy tym, że to na zarządzie spoczywa powinność zgłoszenia wniosku o upadłość w sytuacji zagrożenia niewypłacalnością spółki.

SN podkreślił, że upadłość ogłasza się wobec dłużnika, który stał się niewypłacalny, natomiast do niewypłacalności dłużnika dochodzi, gdy nie wykonuje swoich wymagalnych zobowiązań. Powołał również regulację art. 12 p.u. zgodnie z obowiązującym do 31 grudnia 2015 r. brzmieniem, zgodnie z którym sąd może oddalić wniosek o ogłoszenie upadłości, jeżeli opóźnienie w wykonaniu zobowiązań nie przekracza trzech miesięcy, a suma niewykonanych zobowiązań nie przekracza 10 proc. wartości bilansowej przedsiębiorstwa dłużnika. W niniejszej sprawie SN uznał, że skarga kasacyjna nie kwalifikuje się do merytorycznego rozpoznania, gdyż skarżący nie wykazał potrzeby jej rozpoznania.

ZDANIEM AUTORA

Dla przyjęcia, iż dany podmiot jest dłużnikiem niewypłacalnym, koniecznym jest spełnienie jednej z dwóch przesłanek zawartych w art. 11 prawa upadłościowego. Pierwszą z nich jest utrata zdolności płatniczej (art. 11 ust. 1-2), która odnosi się do wszystkich dłużników. Druga to przewaga zobowiązań nad majątkiem (art. 11 ust. 2-7), która ma charakter uzupełniający i dotyczy określonych jednostek organizacyjnych. Niewypłacalność musi mieć charakter trwałości, toteż ustawodawca wprowadził domniemanie, zgodnie z którym opóźnienie w wykonywaniu zobowiązań pieniężnych powyżej trzech miesięcy można uznać za utratę zdolności do wykonywania wymagalnych wierzytelności, a dodatkowo w przypadku osoby prawnej, gdy jej zobowiązania pieniężne przekraczają wartość jej majątku, a stan ten utrzymuje się przez okres przekraczający dwadzieścia cztery miesiące.

W orzecznictwie można też odnaleźć pogląd, zgodnie z którym z niewypłacalnością dłużnika mamy do czynienia, gdy dłużnik ten nie zaspakaja jednego tylko wierzyciela posiadającego znaczną wierzytelność (wyr. NSA z 1 lutego 2019 r., II FSK 3042/18).

W realiach sprawy będącej przedmiotem orzeczenia Sądu Najwyższego na zarządzie spoczywał obowiązek odpowiedniego działania w sytuacji zagrożenia niewypłacalnością spółki, w tym między innymi złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości. Dlatego też osoby odpowiedzialne za prowadzenie spraw spółki powinny kontrolować na bieżąco jej płynność finansową i reagować, aby nie narazić się na ewentualne konsekwencje prawne (także po upływie ich kadencji).

Konrad Filip, aplikant adwokacki w [gliwickim biurze Rödl & Partner](#)